



## Śp. Ryszard Waroch

### **Wspomnienie pośmiertne o śp. lek. Ryszardzie Warochu**

3 VII 2011 r. odszedł z naszego grona specjalista położnictwa i ginekologii, znany kaliski lekarz Ryszard Waroch.

Śp. Ryszard urodził się 28 X 1940 r. w Kaliszu. Pochodził z rodziny robotniczej Stefana Warocha i Marii Waroch z domu Janczak. W rodzinnym mieście śp. Ryszard rozpoczął edukację. Najpierw była to Szkoła Podstawowa nr 3, następnie uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki. Świadectwo dojrzałości uzyskał w 1959 r. i jeszcze tego samego roku rozpoczął studia medyczne. Dostał się na Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Poznaniu. Nie był to łatwy okres w życiu śp. Ryszarda ze względu na bardzo trudną sytuację materialną. Aby móc kontynuować naukę pracował w zakładach motoryzacyjnych w Antoninku. Gdy do trudności materialnych dołączyły się problemy zdrowotne, pomimo zapału i postępów w zdobywaniu wiedzy medycznej, w 1963 r. musiał przerwać ukochane studia. Przez dwa lata pracował na stanowisku ekonomisty w Inspektoracie Kujawskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Kaliszu. Ale jego marzenia o zawodzie lekarza nie ustały. W roku akademickim 1965/1966 został reaktywowany w prawach studenta i przyjęty na II rok Wydziału Lekarskiego AM w Poznaniu. Tym razem studia ukończył pomyślnie i 30 IV 1970 r. uzyskał dyplom lekarza. Dalszą drogę zawodową związał z naszym miastem. Najpierw odbył staż podyplomowy w Szpitalu Miejskim w Kaliszu. Na swoją specjalność lekarską obrał położnictwo i ginekologię. Specjalizację rozpoczął zaraz po stażu podyplomowym. Od 1971 r. został zatrudniony jako młodszy asystent na oddziale położnictwa i ginekologii w kaliskim szpitalu. Już po kilku miesiącach samodzielnie przyjmował pacjentki w Poradni K w Przychodni Obwodowej na Rogatce. Pełnił także dyżury w Pogotowiu Ratunkowym, które wówczas obowiązywały wszystkich lekarzy w trakcie specjalizacji. Io specjalizacji śp. Ryszard uzyskał 25 III 1975 r. Zdecydował, że będzie kontynuował wybraną specjalizację i w 1978 r. po zdaniu egzaminów specjalizacyjnych uzyskał tytuł specjalisty Iio w zakresie położnictwa i ginekologii. Nadal, pracował na oddziale położniczo-ginekologicznym w kaliskim szpitalu i jednocześnie ambulatoryjnie służył mieszkankom naszego grodu i okolic, przyjmując je w Poradni K oraz w gabinecie prywatnym. Na oddziale położniczo-ginekologicznym pracował do połowy lat dziewięćdziesiątych. Gdy nastąpił podział kaliskiego ZOZ-u na szpital i lecznictwo otwarte, większą część swojej pracy poświęcił lecznictwu otwartemu. Początkowo przez kilka lat pracował w nowo powstałym kaliskim ZOZ-ie, a po kolejnych zmianach

organizacyjnych w kaliskiej służbie zdrowia, od 1999 r. rozpoczął pracę w spółce „Doktor”. Zawodowo pracował nawet po przejściu na emeryturę.

Już od pierwszych lat swojej pracy, zarówno wśród kolegów jak i u pacjentek zdobył sobie uznanie lekarza praktyka o wyjątkowych umiejętnościach. Miał opinię bardzo trafnego diagnosty i wyjątkowo sprawnego operatora. Przez współpracowników był postrzegany jako bardzo solidny, spokojny i rzetelny fachowiec. Przez pacjentki jako bardzo wrażliwy i troskliwy lekarz. Zawsze wielokrotnie wypytywał je o stan zdrowia i wszelkie dolegliwości, przez co czuły, że są Jego pacjentkami i mogą na Nim polegać.

Gdy śp. Ryszard przed czterdziestu laty rozpoczynał swoją pracę jako lekarz położnik-ginekolog do dyspozycji miał tylko swoją wiedzę i zdobyte umiejętności praktyczne. Nie było jeszcze powszechnie dostępnego badania USG, bez którego trudno obecnie wyobrazić sobie pracę lekarza ginekologa-położnika. A wspominam o tym dlatego, gdyż moja najstarsza córka ukończyła właśnie 30 lat, i od pierwszych miesięcy swojego życia, aż do momentu urodzenia pozostawała pod opieką dra Ryszarda. Podobnie było z moim synem, a potem z najmłodszą córką. Dzięki jego umiejętnościom ciąży zakończyły się pomyślnie i wszystkie dzieci w pełni zdrowia przyszły na świat. Podobnie bardzo wielu innych dorosłych mieszkańców naszego miasta, Jego umiejętnościom zawdzięcza swoje życie i zdrowie.

Śp. Ryszard był kochającym mężem i ojcem. Swoim niespodziewanym odejściem pozostawił w głębokim smutku żonę Danutę i dwie córki Kingę i Klaudię. Starsza Kinga poszła w ślady ojca. Została lekarzem, ale na specjalizację wybrała neurologię.

Był wieloletnim członkiem Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Kaliska medycyna straciła wybitnego lekarza, który swoimi wiadomościami, umiejętnościami i oddaniem przez wiele lat służył społeczności Kalisza.

Drogi doktorze Ryszardzie, przyjmij wyrazy pożegnania i podziękowania za Twoją wieloletnią pracę od braci lekarskiej: od Zarządu KTL, od Dyrekcji kaliskiego szpitala. od władz Wielkopolskiej Izby Lekarskiej i od bliskich Tobie kolegów lekarzy ginekologów- położników.

Requiescat in pace et lux perpetua dona ei Domine.

dr n. med. Piotr Suda

Cześć Jego pamięci!